

Szyfman, Leon

W "Dzienniku Polskim" o Claude Bernardzie

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 11/1-2, 144-145

1966

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



comachia". J. Neveux, Francuz urodzony i wychowywany do 1939 r. w Polsce, obecnie lektor języka polskiego w uniwersytecie w Strasbourgu, w ramach swoich zamiłowań osobistych i profesjonalnych sięgnął do lektury, z pogranicza polskiej filologii i medycyny z czasów, kiedy środowisko sztrasburskie wywierało swoisty wpływ na życie naukowe w Polsce¹.

Kacper Maliński, lekarz i poeta, przy tym innowierca, najprawdopodobniej socynianin, dziełko swe wydał w Strasbourgu. Egzemplarz odnaleziony przez autora artykułu należy do wyjątkowych rzadkości bibliograficznych. Usprawiedliwia to w pełni reedycję dziełka, która zajmuje główne miejsce w publikacji. Wzbogaca ona wiadomości źródłowe dotyczące życia i działalności K. Malińskiego, postaci, która wskutek braku dokładniejszych danych biograficznych mogła wydawać się mityczna; jednocześnie publikacja jest cennym przyczynkiem do badań nad rozwojem myśli lekarskiej w dobie odrodzenia. W dziełku odnajdujemy bowiem pochwałę medycyny jako dyscypliny, którą autor stawia wyżej od prawa i teologii. Argumentacja stanowiska autora została ujęta w poetycką formę dyskursu bogiń personifikujących wymienione dyscypliny. Dziełko jest zarazem oddźwiękiem zamiłowań filologicznych (cyceronistycznych) wśród uczonych francuskich i polskich i stanowi wdzięczną materię do dalszych rozważań. Z uwagi też na to autor artykułu, dokonując reedycji *Iatrotheologonomicomachii*, ograniczył własny komentarz do minimum.

Stanisław Szpilczyński

W „DZIENNIKU POLSKIM” O CLAUDE BERNARDZIE

W krakowskim „Dzienniku Polskim” z dn. 1 II 1966 ukazał się artykuł prof. B. Halikowskiego o Claude Bernardzie. Autor nawiązuje do stulecia fundamentalnego dzieła Bernarda *L'introduction à l'étude de la médecine expérimentale* (Paris 1865), które — zdaniem profesora — przeszło w Polsce nie zauważone. Autor przypomina wielkie zasługi twórcy medycyny eksperymentalnej dla teorii i praktyki fizjologii; kim był Pawłow dla fizjologii ośrodkowego układu nerwowego — pisze — tym Bernard był dla całego zakresu fizjologii. Bernard stosował w medycynie eksperyment w oparciu o zasadę determinizmu, nie mogąc jednak wyjaśnić pewnych niezmiernie skomplikowanych zjawisk znajdujących się na granicy nieokreśloności, wysunął koncepcję odnoszenia takich problemów do „myśli organizacyjnej i twórczej”. Prof. Halikowski sądzi, że nauką nazywaną przez Bernarda „myślą organizacyjną” jest prawdopodobnie współczesna genetyka. Przykładem wartości tego rodzaju koncepcji, jak koncepcja Bernarda, np. w zastosowaniu do zagadnienia nowotworów jest według autora artykułu hipoteza francuskich uczonych — Monoda, Jacoba i Lwoffa, która przyniosła im w 1965 r. nagrodę Nobla.

Wysoce pozytywną stronę artykułu prof. Halikowskiego stanowi nie tylko podkreślenie niektórych istotnych cech nauki Bernarda, lecz także powiązanie słusznych założeń wielkiego fizjologa ze współczesnymi problemami nauki i filozofii oraz uwypuklenie trwałości jego wkładu teoretycznonaukowego. Należy jednak zwrócić uwagę na nie zawsze szczęśliwie dobrany materiał porównawczy w zakresie osiągnięć Bernarda i ich konfrontacji z wiedzą współczesną. Do takich niefortunnnych przykładów należy właśnie zaliczyć przytoczoną przez autora koncepcję „myśli organizacyjnej”, najsłabszą stronę teorii Bernarda. Wskutek niezrozumienia idei doboru naturalnego oraz stosunku tzw. przyczyn celowych i sprawczych Bernard szukał rozwiązania powyższych zagadnień w teorii finalistycznej, głoszonej

¹ Por.: S. Kot, *La rayonnement de Strasbourg en Pologne à l'époque de l'humanisme*. „Revue de l'Etnographie Slave”, 1951, t. 27, ss. 184—200.

przez filozofa Paula Janeta. Współczesna genetyka i jej ostatnie odkrycia obaliły całkowicie ten spirytualistyczny element teorii Bernarda, nie zaś potwierdziły, jak przedstawia autor.

Warto sprostować także pomyłkę prof. Halikowskiego dotyczącą rzekomego zupełnego przemilczenia w Polsce setnej rocznicy dzieła Bernarda. Jedno z posiedzeń sekcyjnych XI Międzynarodowego Kongresu Historii Nauki, i to w Krakowie, w sierpniu 1965 r., przy licznych udziałach uczonych francuskich, było całkowicie poświęcone dorobkowi Bernarda (m. in. referat o jego niektórych metodologicznych poglądach wygłosił niżej podpisany). Słuszna jest natomiast uwaga prof. Halikowskiego o niedostatecznym wysiłku w kierunku szerszej popularyzacji dorobku Bernarda; wysoko trzeba na tym tle ocenić wypowiedź profesora na łamach dziennika. Uwagi krytyczne niniejszej notatki nie zamierzają bynajmniej deprecjonować tego aktualnego, interesującego artykułu.

Leon Szyfman

Z HISTORII UŻYTKOWANIA WÓD MINERALNYCH

W nrze 11/1965 „Przeglądu Geologicznego” H. Ostrowicka dała artykuł *Z historii użytkowania wód mineralnych w okolicach Piwnicznej-Zdroju*. Jak podaje autorka, jednym z pierwszych badaczy, którzy zwrócili uwagę na występowanie źródeł szczaw w tej części Karpat, był Staszic; pierwsze źródło wody mineralnej w tamtych okolicach odkryto w 1814 r., a po raz pierwszy szczegółowo zbadano i opisano cztery tamtejsze źródła w 1860 r. (O. Trembecki).

Z. Br.

O NAJDAWNIEJSZYCH OBSERWACJACH GEOFIZYCZNYCH W POLSCE

Na łamach „Acta Geophysica Polonica” i „Przeglądu Geofizycznego” ukazało się ostatnio kilka artykułów opracowanych w ramach badań podjętych przez Zespół Historii Geofizyki Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN.

Tak więc w nrze 1/1966 w „Acta Geophysica Polonica” Ananiasz Rojecki ogłosił artykuł *The Traditions of Meteorology in Poland, from the 15th to 19th Century*. Jest to angielska wersja, nieco zmieniona i uzupełniona bibliografią, komunikatu zgłoszonego na XI Międzynarodowy Kongres Historii Nauki. Po krótkim przeglądzie bibliograficznym prac, poświęconych dziejom meteorologii w Polsce, autor wspomina o wynikach najdawniejszych obserwacji meteorologicznych na ziemiach polskich, zarówno wizualnych (profesorów krakowskich w wiekach XV—XVI), jak i instrumentalnych (warszawskich z 1655 r. prowadzonych w ramach tzw. sieci florentyjskiej), podkreślając, że należą one do najstarszych z zachowanych na świecie. Artykuł informuje dalej o początkach systematycznych obserwacji meteorologicznych w Warszawie (1776 r.), o sieci wileńskiej z lat 1801—1831 i warszawskiej z lat 1835—1915 oraz o stacjach, zorganizowanych przez Komisję Fizjograficzną Akademii Umiejętności w Krakowie i Towarzystwo Tatrzańskie. Autor wspomina też o najdawniejszych obserwacjach wodowskazowych na Odrze (we Wrocławiu od 1717 r.) i na Wiśle (w Toruniu w latach 1760—1772 i w Gdańsku od sierpnia 1793 r.), o pierwszych w języku polskim instrukcjach meteorologicznych Jana Sniadeckiego z 1799 r. i J. Mickiewicza z 1803 r. oraz o pierwszej publikacji polskiej o klimacie miast. W artykule wykorzystane są m. in. wyniki własnych poszukiwań autora.

Drugi artykuł A. Rojeckiego *Kilka uwag o najdawniejszych obserwacjach meteorologicznych w Toruniu na tle wyników jednocześnie prowadzonych spostrzeżeń*